NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ.

ROK 55 — KRAKÓW · PIĄTEK 4 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. — NR 236

WYSZYNSKI PRZECIWKO PROJEKTOWI:

Triest nie będzie rządzony demokratycznie

Konferencja paryska zakończyła ostatecznie dyskusję nad statutem „Wolnego Triestu"

LONDYN, 4. 10. Na komisji polityczno - terytorialnej dla Włoch w czwartek rano po 8 godzinnych obradach nocnych uzgodniono stanowisko w sprawie Triestu.

14 głosami przeciwko 6 przyjęto wniosek francuski, co stanowi kwalifikowaną większość 2/3 głosów.

Wniosek francuski przyznaje gubernatorowi wolnego okręgu szerokie prerogatywy. Ponadto dopuszcza on, aby na tym terenie za zgodą Rady Bezpieczeństwa przebywała armia państw sojuszniczych.

ZASTRZEŻENIA WYSZYNSKIEGO

W toku dyskusji, przed głosowaniem, delegat radziecki — Wyszyński — wystąpił z krytyką wniosków, wysuniętych w sprawie statutu Triestu przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Francję. Nalegał on, by komisja przyjęła zasady uzgodnione przez „Wielką Czwórkę".

Wyszyński zaznaczył, że St. Zjednoczone, W. Brytania i Francja pragną, by suwerenność „Wolnego okręgu" Triestu była ograniczona. Oznacza to poprostu, że rządy „Wolnego Okręgu" nie będą opierały się na zasadach demokratycznych. Zdaniem Wyszyńskiego, gubernatorowi dla sprawowania jego władzy nie są wcale potrzebne wszystkie pełnomocnictwa, w które zaopatrują go projekty francuskie, brytyjskie i amerykańskie; np. udzielenie gubernatorowi prawa mianowania sędziów prowadzi prosta droga do biurokracji nie zaś do demokracji. Związek Radziecki nie może się również zgodzić na to, by mimo zdemilitaryzowania „Wolnego Okręgu" Rada Bezpieczeństwa miała prawo wprowadzić tam wojsko.

USA I W. BRYTANIA ZA PROJEKTEM

Za projektem opowiedział się przedstawiciel Wielkiej Brytanii Bennet, dowodząc, że szerokie uprawnienia gubernatora dają gwarancję niezależności tego okręgu zarówno od Włoch jak i od Jugosławii. Aprobująco za wnioskiem opowiedział się również senator Connally, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

POPRAWKA RADZIECKA

Poprawka radziecka, domagająca się wycofania wszystkich wojsk z „Wolnego Okręgu" Triestu w ciągu 30 dni od ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami, została odrzucona 13 głosami przeciwko 6, przy 1 wstrzymującym się od głosowania.

ANGLIA POPARŁA ZSRR W SPRAWIE WĘGIER

LONDYN 4. 10. (BBC) Na bałkańskiej Komisji gospodarczej 7 głosami przeciwko 5 przy 2 wstrzymujących się od głosu odrzucony został amerykański projekt redukcji odszkodowań Węgier. Przeciwko wnioskowi a po stronie Związku Radzieckiego opowiedziała się Wielka Brytania i Francja.

Pożyczka amerykańska dla Polski

NOWY JORK, 4. 10. PAP. Dnia 2 października została podpisana z amerykańskim bankiem importowo-exportowym w Waszyngtonie umowa pożyczkowa na 40 milionów dolarów dla Polski.

Pożyczka zostanie użyta na zakup parowozów i węglarek oraz na zakup urządzeń technicznych dla kopalń, co umożliwi Polsce wypełnienie zobowiązań w zakresie ekspotru węgla do państw europejskich.

Mołotow u Byrnesa

LONDYN, 4. 10 (BBC) Z Paryża donoszą, że min. Mołotow złożył wizytę przybyłemu do Paryża min. Byrnesowi w jego hotelu. Treść rozmowy obu mężów stanu nie została opublikowana.

O nową konstytucję czeską

PRAGA, 4. 10. PAP. Na posiedzeniu rządu czechosłowackiego przyjęty został wniosek premiera Gottwalda w sprawie powierzenia opracowania projektu nowej konstytucji parlamentowi.

Ponadto zatwierdzono umowę lotniczą między Czechosłowacją i Rumunią oraz umowę dotyczącą reemigracji osobom narodowości czeskiej i słowackiej z Rumunii.

USA nie powrócą do izolacjonizmu

Drugie przemówienie Byrnesa

PARYŻ 4. 10. Na śniadaniu w klubie amerykańskim w Paryżu, minister spr. zagranicznych USA Byrnes wygłosił przemówienie, w którym wywodził, że z całego serca zgadza się z opinią generalissimusa Stalina, iż wojna bezpośrednio nie zagraża światu.

Zdaniem Byrnesa, wywiad Stalina położy kres wszelkim zarzutom i pogłoskom, jakoby istniały tendencje jednego państwa, wzgl. grupy państw dążące do okrążenia Związku Radzieckiego, jak również pogłoskom, jakoby Stany Zjednoczone usiłowały zastraszyć kogoś groźbą bomby atomowej.

NAUCZKA W PEARL HARBOUR

Stany Zjednoczone — mówi Byrnes — są dumne ze swych osiągnięć w czasie obu wojen światowych, ale Stany Zjednoczone nie mają podstawy do dumy z polityki stosowanej przez nie po zwycięstwie w r. 1918.

Pearl Harbour nauczyło Stany Zjednoczone zbyt późno, że świat jest niepodzielny i że Stany Zjednoczone nie mogą żyć w izolacji.

Tym razem Stany Zjednoczone postanowiły nie powracać do polityki izolacjonizmu. Postanowiliśmy współpracować w dziele utrzymania pokoju.

Dowodem tego może być propozycja amerykańska zawarcia 40-letniego układu między Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Związkiem Radzieckim i Francją, któryby doprowadził do zupełnego rozbrojenia Niemiec i uniemożliwił jakąkolwiek agresję niemiecką w przyszłości.

Zdaniem ministra Byrnesa, polityka zainaugurowana przez prezydenta Roosevelta była kontynuowana konsekwentnie przez jego następcę, prezydenta Trumana.

TRUDNOŚCI NIE NALEŻY PRZESADZAĆ, ANI UMNIEJSZAĆ

Byłoby [illegible] istnieniu rozbieżności poglądów pomiędzy aliantami. Nie dało by to rozwiązania problemu i nie dopomogłoby nam do utorowania drogi ku pokojowi.

Zarazem jednak nie należy przesadzać tego konfliktu i jego powagi, gdyż utrudniłoby to jedynie jego rozwiązanie. W tym miejscu minister Byrnes wypowiedział [illegible] na wstępie słowa na temat deklaracji generalissimusa Stalina.

Kończąc, Byrnes powiedział m. in.: „Naród Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru narzucać swej woli jakiemukolwiek innemu narodowi lub też utrudniać jego wysiłki w kierunku polepszania swych warunków społecznych, gospodarczych i politycznych".

Przed spotkaniem W. Czwórki

PARYŻ, 4. 10. (PAP). W paryskich kołach politycznych przypuszczają, że natychmiast po powrocie ministra Bevina z Londynu zbierze się posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Odbędzie się prawdopodobnie kilka posiedzeń „Wielkiej Czwórki".

Ministrowie ustalą w pierwszym tygodniu porządek obrad sesji plenarnej konferencji paryskiej, która po zakończeniu prac komisji w dniu 5 października, będzie odbywała codzienne posiedzenia do 15 października.

Przez te 10 dni mają być ostatecznie zredagowane teksty traktatów pokojowych z 5 b. satelitami Niemiec.

Następnie ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw ustalą datę konferencji, która ma opracować traktat pokojowy z Niemcami. Konferencja ta zbierze się prawdopodobnie w końcu listopada.

Wreszcie „Wielka Czwórka" zastanowi się nad sprawami, które będą dyskutowane na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, zwołanym do Nowego Jorku 26 października.

Zrównanie w prawach

LONDYN, 4. 10. PAP. Agencja Reuter donosi z Bombaju, że hinduskie zgromadzenie ustawodawcze przyjęło olbrzymią większością głosów ustawę przyznającą kaście pariasów pełne prawa obywatelskie.

W Iranie trwają walki

W. Brytania odrzuciła żądania rządu perskiego

LONDYN, 4. 10. (PAP). Agencja Reutera donosi z Teheranu, że oddziały zrewoltowanych szczepów bachtiaryjskich zajęły port Buszira nad zatoką perską.

Na północny wschód od Buszira, w okolicach miasta Chazerun, toczą się w dalszym ciągu walki między oddziałami bachtiaryjskimi a wojskami rządowymi.

Rząd brytyjski odrzucił żądanie rządu irańs. go, domagające się odwołania 2 angielskich dyplomatów w Iranie, Allana Trotta i Charlesa Gaulta, którzy — zdaniem rządu irańskiego — zamieszani są w sprawę wywołania powstania plemion bachtiaryjskich. Rząd brytyjski zażądał dodatkowych dowodów co do udziału swych przedstawicieli w tej sprawie.

Wracają do Polski

LONDYN, 4. 10. (BBC) W sobotę odpłynął z Liverpoolu statek do Polski wiozący na swym pokładzie 1.200 żołnierzy Polaków wraz z żonami angielskimi. Za 2 tygodnie przewiduje się wyruszenie nowego statku, przewożącego inwalidów wojennych do Polski.

Niepodległe państ. palestyńskie przyjmuje projekt arabski

LONDYN, 4. 10. (BBC) W czwartek przedstawiciele arabscy zgłosili arabski projekt rozwiązania problemu palestyńskiego.

Projekt ten przewiduje stworzenie niezależnego państwa palestyńskiego, posiadającego demokratyczną konstytucję. Konstytucja ta zagwarantowałaby nietykalność świętych miejsc oraz pełną swobodę wyznań.

Językiem państwowym byłby język arabski, jednakowoż w okręgach gdzie istnieje większość żydowska dopuszcza się jako drugi język urzędowy język żydowski. Przedstawicielstwo Żydów w parlamencie nie powinno przekraczać 1/3 miejsc.

Projekt przewiduje wygaśnięcie mandatu brytyjskiego nad Palestyną oraz zawarcie traktatu przyjaźni między niezależnym państwem arabskim a Wielką Brytanią. Imigracja Żydów do Palestyny zostałaby wstrzymana do czasu wydania nowego ustawodawstwa państwowego.

Japonia posiadała bombę atomową

NOWY JORK, 4. 10. PAP. Czasopismo „Atlanta Constutution" ogłasza reportaż jednego ze swych sprawozdawców Devida Anella, który powrócił niedawno z Korei i pisze, że w czasie wojny Japonia doprowadziła badania nad bombą atomową do pomyślnego końca.

Na 3 dni przed kapitulacją uczeni japońscy w fabryce „Konan", znajdującej się na terenie Korei, dokonali prób z bombą atomową, które dały całkiem zadawalające rezultaty. Na kilka godzin przed wkroczeniem czołgów radzieckich uczeni japońscy zniszczyli nie wykończone bomby atomowe i wszystkie plany oraz wysadzili w powietrze zakłady atomowe „Konan".

Dziennikarze polscy w Anglii

LONDYN, 4. 10. (BBC) Ostatnio przybyło do Wielkiej Brytanii 10 dziennikarzy polskich w tym 2 kobiety. Jest to pierwsza oficjalna wizyta dziennikarzy polskich w Anglii.

Przybyli m. in. przedstawiciele „Robotnika", „Głosu Ludu", „Gazety Ludowej", „Życia Warszawy", „Rzeczpospolitej" oraz periodyków „Tygodnika Powszechnego" i „Wsi". Przybył również przedstawiciel agencji PAP.

Polski udział w reparacjach

WARSZAWA 4. 10. (PAP). Dziś odjechała do Berlina, na drugą z kolei sesję mieszanej komisji polsko-radzieckiej do spraw reparacji, polska delegacja z wiceprezesem CUP inż. Różańskim na czele.

Jak już podawaliśmy w prasie udział Polski w tych reparacjach został na podkomisji ustalony i plenum komisji na sesji w Berlinie ma być ostatecznie akceptowany.

Poza tym przedmiotem obrad w Berlinie mają być sprawy odszkodowań przemysłowych.

Król grecki „klajstruje"

W Macedonii rozruchy

LONDYN, 4. 10. (BBC). Król grecki przyjął na audiencji przywódców opozycji parlamentarnej w związku z nieudolną próbą stworzenia przez Tsaldarisa rządu koalicyjnego. W czwartek rano uzgodniono, że przedstawiciele wszystkich 5 partii zasiadających w parlamencie udadzą się do Paryża, celem wzięcia udziału w Konferencji pokojowej.

LONDYN, 4. 10. (PAP). Jak donosi z Aten agencja Reutera, w środę wieczorem sytuacja w Macedonii doznała nagłego pogorszenia.

Lewicowe oddziały powstańcze zaatakowały miasto Nausa. Po krwawej walce atak odparto.

Oficjalnie donoszą o zabiciu 4 żandarmów, zranieniu 1 oficera oraz spaleniu 80 domów. Jeden most w pobliżu miasta został wysadzony w powietrze.

W ataku brało udział około 800 powstańców. Pierwsze ich natarcie odparto po 2-godzinnej bitwie, jednakże po pewnym czasie powstańcy wzmocnili atak i wycofali się dopiero wtedy, gdy otrzymali wiadomość, że nadchodzą posiłki wojskowe z Salonik.

Do ataku użyto ciężkich moździerzy, granatników ręcznych i karabinów maszynowych.

Według dalszych doniesień Reutera, podczas tych wydarzeń zginęło 200 ludzi zabitych, spalonych żywcem w podpalonych domostwach.

Bezpośrednim powodem zaburzeń miało być zwolnienie z pracy na rozkaz władz wojskowych 300 robotników. Doprowadziło to do wybuchu lokalnego powstania.

Nafta i torpedy

MOSKWA, 4. 10. (PAP). W Baku w centrum radzieckiego przemysłu naftowego zastosowany został ostatnio sposób wydobywania ropy naftowej, wynaleziony przez laureata nagrody im. Stalina, inż. Kołodiażnego.

Przyrząd inż. Kołodiażnego dokonuje w miejscu występowania ropy naftowej wystrzałów dwóch 37-milimetrowych pocisków typu torpedowego.

Pocisk taki przebija ścianki stalowej rury, zagłębia się na pół metra w warstwę ropy i tam wybucha. Przez otwory przebite pociskiem w rurze wpływa do niej po[illegible] wybuchu ropa [illegible]

Przegląd wydarzeń politycznych

Pokłosie oświadczenia Stalina

Prasa zagraniczna ciągle jeszcze zajęta jest omawianiem oświadczenia Stalina, udzielonego korespondentowi „Sunday Times". Poza odkryciem faktu, iż premier rządu radzieckiego rzeczywiście nie myśli o wojnie, co dla pewnych kół politycznych jak wiadomo okazało się nowością — podkreśla się te momenty, które dotyczą Niemiec. Ale i tutaj poważne pisma amerykańskie i angielskie odkrywają Amerykę, dowiadując się widocznie dopiero dziś, że ZWIĄZEK RADZIECKI nie zamierza kokietować Niemiec i przeciwstawiać ich zachodowi, że istotnie choć nie chce ich gospodarczego rozbicia kategorycznie DOMAGAĆ SIĘ BĘDZIE WYKONANIA POSTANOWIEŃ POCZDAMSKICH, tj. całkowitej ich demokratyzacji i demilitaryzacji.

Konferencja paryska

Konferencja Paryska dobiega końca. Przedstawiciele wszystkich trzech wielkich mocarstw kolejno złożyli oświadczenia, stwierdzające jednolitą postawę swoją wobec poruszanych problemów.

NIEPOKÓJ BUDZI JEDYNIE wciąż jeszcze wywołująca [illegible] SPRAWA TRIESTU I GRANICY JUGOSŁOWIAŃSKO-WŁOSKIEJ.

Ostatnio, komisja dla Włoch przyjęła tzw. „linię francuską", wbrew stanowisku delegacji jugosłowiańskiej.

Ponieważ Jugosławia stanowczo odrzuca przyjętą decyzję wydaje się, iż mimo dotychczasowej odmowy, Wielka Czwórka będzie się musiała zająć PONOWNYM ROZPATRZENIEM CAŁEGO ZAGADNIENIA TRIESTYŃSKIEGO. Gorzej, jeśliby [illegible] się stać tak, jak to lansują pew[illegible], to znaczy, iż wszystka pozo[illegible] [illegible] [illegible] dotychczaso- wyn[illegible] [illegible] rykańs[illegible] [illegible] [illegible]owej.

Oczywiście DO CHWILI [illegible] NIA TRAKTATÓW JESZCZE DALEKO. Decyzje komisji muszą być jeszcze przedstawione plenum, plenum je musi zatwierdzić. Wielka Czwórka ponownie rozpatrzyć a dopiero wówczas nastąpią podpisy. Według miarodajnych słów Bevina, prawdopodobnie nie nastąpi to już w tym roku.

W paryskich kołach politycznych wysuwa się niepozbawione słuszności przypuszczenie, iż ostateczne ustępstwa i ostateczne decyzje w sprawie traktatów dla pięciu satelitów Niemiec zapadną wówczas, gdy trzy wielkie mocarstwa poznają swe poglądy na przyszłość Niemiec, bo rzecz zrozumiała, iż w zależności od stosunku do każdego z trzech mocarstw do Niemiec kształtuje się ich polityka i do ogółu spraw europejskich.

Przed referendum we Francji

Po długich i ciężkich debatach KONSTYTUANTA FRANCUSKA PRZYJĘŁA PROJEKT NOWEJ KONSTYTUCJI który 13 październiernika zostanie przyjęty lub odrzucony w głosowaniu powszechnym.

Fakt, iż głosowanie w Konstytuancie przyniosło wynik 440 przeciw 106 dowodzi, że trzy wielkie partie znalazły wspólny język i mimo groźb secesji, rozłamów tam, gdzie idzie o jedność Francji zdołały się wznieść ponad interesy partyjne. Przeciwko projektowi głosowania, sądząc z liczb tylko prawica, natomiast parwie całe MRP opowiedziało się za projektem.

Jest to oczywiście DRUZGOCĄCA KLĘSKA DE GAULLE'A, który jeszcze raz zaapelował do narodu francuskiego o odrzucenie projektu.

[illegible] francuskiego drama[illegible] na 40% głosów. Gdyby się nie pomylił, oznaczałoby to dla Francji przedłużenie chaosu w gospodarce, finansach i polityce zagranicznej. Byłaby to oczywiście klęska o głębokich konsekwencjach politycznych.

Konstytuanta francuska zdała egzamin, — niestety w masie mniej jest dojrzałości politycznej, więcej impulsów, dużo nieświadomości i wiele fałszywych założeń. Na to liczy de Gaulle.

Monarchia w Grecji

Król Jerzy Grecki wrócił na tron. W porcie witał go minister bezpieczeństwa, a wjazd triumfalny władcy, którego dewizą jest „miłość mego ludu jest moją potęgą", — odbył się wśród szpalerów wojska i policji.

Lud był gdzieindziej: albo w więzieniach, albo krwawił się w walkach właśnie ze zwolennikami króla, przeciwstawiając się może nie tyle monarchii — ile temu wszystkiemu — co ona uosabia, a zwłaszcza co uosabia monarchia grecka, specjalnie zaś ten KRÓL — DWUKROTNY BANITA, który nie potrafi rządzić inaczej, jak dając carte blanche swym reakcyjnym zwolennikom i całemu wstecznictwu greckiemu. Trudno zresztą zrobić inaczej, jeśli to właśnie jemu Jerzy Grecki zawdzięcza tron.

Że tak jest dowodzi fakt, iż właśnie powrót króla wybrał sobie premier Tsaldaris jako odpowiedni MOMENT DO OSTATECZNEGO ROZPRAWIENIA SIĘ Z LEWICĄ.

Podobno w Anglii z powodu Grecji panuje zażenowanie. Być może, to jest zrozumiałe, gdy tak wielka ilość członków rządzącej partii nie popiera rządu w jego polityce zagranicznej. Skoro jednak Foreign Office broniąc nie tyle króla, ile faktu, iż tylko jego uważa za pewnego gwaranta swych wpływów w Grecji. — za[illegible]

Z obrad krakowskiego aktywu

Trzyletni plan odbudowy i wybory

Pierwsze zebranie

W ubiegłą niedzielę, dnia 28. 9. br., w jednej z sal MRN zebrał się ścisły aktyw krakowskiej organizacji PPS dla przeprowadzenia dyskusji nad wynikami obrad XI sesji KRN oraz zagadnień związanych z nadchodzącymi wyborami. Zebranie zagaił przewodniczący WK tow. dr Drobner, witając wiceprezydenta KRN i przewodniczącego Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbego.

Następnie tow. wiceprezydent Szwalbe wygłosił zwięzły referat, w którym omówił przebieg obrad KRN, ze szczególnym uwzględnieniem ważności uchwalonego podczas sesji wielkiego 3-letniego planu odbudowy gospodarczej kraju. Scharakteryzował również ogólnie obecną sytuację ekonomiczną i polityczną, podkreślając rolę PPS w tworzeniu bloku demokracji polskiej przed nadchodzącymi wyborami.

Po referacie tow. Szwalbego wywiązała się dyskusja, w której kolejno zabierali głos następujący towarzysze: Stanek, Kremer, Długołęcki, Flachl, Lis, Z. Żuławski, W. Wójcik, Jezierski. Dyskusja toczyła się głównie około spraw gospodarczych, w niewielu tylko momentach dotykając spraw politycznych i zagadnień polityki partyjnej (wypowiedzi tow. posłów Żuławskiego i Wójcika).

Wobec późnej godziny, przewodniczący tow. dr Drobner zamknął zebranie z zaznaczeniem, że dalszy ciąg obrad odbędzie się w przeciągu najbliższych dni, przy czym głos zabiorą dalsi zapisani do dyskusji mówcy.

Drugie zebranie

W środę dnia 2. 10. br. w sali MRN zebrali się liczni przedstawiciele miejskiego aktywu PPS, oraz delegaci niektórych Komitetów Powiatowych. Na sali zjawili się również przedstawiciele KW i MK PPS Kraków, którzy byli obecni przez pierwszą część zebrania.

Przewodniczący tow. dr Drobner po zagajeniu zebrania oddał głos tow. wiceprezydentowi Szwalbemu, który powtórzył w rozszerzonej formie referat swój z zebrania niedzielnego, uzupełniając go o szereg rozważań i wniosków z zakresu zagadnień gospodarczych, związanych z wielkim 3-letnim planem odbudowy i spraw politycznych, naświetlając sytuację wewnętrzną kraju, która wytworzyła się po ostatniej sesji KRN i naradach międzypartyjnych. Tow. wiceprezydent Szwalbe podkreślił ze szczególnym naciskiem potrzebę mobilizacji demokratycznych sił w akcji przedwyborczej, oraz znaczenie jedności polskiego Obozu Reformy, opierającego się na sojuszu organizacji robotniczych w ramach frontu jednolitego.

DYSKUSJA GENERALNA

Po krótkiej przerwie rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji, w której wzięli udział członkowie aktywu wojewódzkiego i krakowskiego. Pierwsza faza dyskusji wykazała, że mimo wezwania przewodniczącego, nikt nie zabrał głosu w obronie odosobnionego stanowiska, zajętego przez tow. posła Żuławskiego na pierwszym zebraniu

We właściwej dyskusji jako pierwszy zabrał głos tow. inż. Drożdż, który wskazał na trudności gospodarcze, jakie przeżywa świat pracy w związku ze wzrostem cen

Tow. red. Sołtan podkreślił ważność spraw gospodarczych i uchwalonego planu trzyletniego — dla stanowiska bloku stronnictw demokratycznych. Blok ten wystąpi w nadchodzących wyborach jako „blok wielkiego planu", „trzylatki sytości" i jako blok ochrony zdobyczy demokratycznych w walce z reakcją. Podstawą tego bloku jest silny sojusz partii robotniczych w jednolitym froncie, którego naczelną i niewzruszalną zasadę należy w każdym wypadku odróżnić od możliwych błędów terenowej praktyki politycznej.

Następnie zabrali w dyskusji głos tow. Zdzisław Wróblewski, który wskazał na trudności w akcji przedwyborczej, związane ze stanowiskiem bloku czterech stronnictw, oraz praktyką frontu jednolitego.

Sekretarze MKPPS tow. Ciepielowa i tow. Rajman podkreślili olbrzymią wagę argumentów natury gospodarczej, związanych ze stanowiskiem bloku, opierającego się na jednolitym froncie klasy robotniczej i przez realizację planu trzyletniego, nieugięcie dążącego do ogólnego podniesienia dobrobytu mas.

Członek CKW tow. poseł Lucjan Motyka w dłuższym przemówieniu raz jeszcze powrócił do roli spraw gospodarczych w walce przedwyborczej, podkreślając znaczenie planu uchwał KRN. Tow. Stanisław Kowalczyk (Przewodniczący OKZZ) omówił rolę jednolitego frontu w umacnianiu i rozbudowie zdobyczy polskiej demokracji, oraz potwierdził silną wolę klasy robotniczej do dalszego prowadzenia walki o postęp i dobrobyt.

Tow. W. Kubicki (II sekr. WK) podkreślił trudności, z jakimi niewątpliwie spotkają się działacze terenowi w walce wyborczej, wyraził jednak przekonanie, że trudności te przy odpowiednim nakładzie dobrej woli i wysiłku zostaną bezapelacyjnie przełamane.

Tow. wiceminister Kożusznik mówił o roli Mikołajczyka w ramach emigracji londyńskiej, podkreślając reakcyjność polityków antyblokowych.

Ponadto zabierali w dyskusji głos tow. Koślińska, Dąbrowski, Białas i Kuczmarczyk.

Na zakończenie zebrał głos przewodniczący tow. dr Drobner, dziękując tow. wiceprezydentowi Szwalbemu za udział w obradach aktywu krakowskiego i stwierdzając, że PPS idzie do nadchodzących wyborów z silną wolą zwycięstwa, wierząc, że staną się one potwierdzeniem pozycji, jaką zajmuje partia w polskim życiu politycznym i odzwierciedlą sprawiedliwie układ sił poprzez odpowiednie rozłożenie mandatów. Krakowska organizacja PPS jest przekonana o tym, że wybory powinny stać się rzeczywistym odzwierciedleniem siły naszej partii na terenie województwa.

Obrady zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Z kolumny

W naszej rzeczywistości

DRUGA STRONA MEDALU

»Rzeczpospolita« w numerze 270 z 1. 10. br. porusza w »Zagadnieniach dnia« sprawę zapewnienia minimum egzystencji dla inwalidów wojennych:

»Uchwalony ostatnio przez Radę Ministrów dekret o podwyższeniu zaopatrzenia inwalidzkiego od dnia 1 września br. wprowadza wydatną poprawę dotychczasowego bytu inwalidów wojennych i wojskowych«.

Wielkie osiągnięcie, jakim jest niewątpliwie dekret inwalidzki nie reguluje jednak w zupełności stosunków w tym tak ważnym zakresie opieki społecznej, bowiem

»Pozostaje jeszcze druga strona medalu, ta najciemniejsza, urzędowa, która decyduje o »inwalidztwie« tej czy innej osoby. Znamy wypadki, które bynajmniej nie przynoszą sławy urzędom przeprowadzającym t. zw. komisje inwalidzkie.

Osoby, co do których nie ma najmniejszej wątpliwości, że są inwalidami (zdemobilizowani ze szpitala żołnierze, o sparaliżowanych kończynach), czekają już pół roku na legitymacje inwalidzkie uprawniające do pobierania renty. Złożone dokumenty z frontu i ze szpitala nabierają mocy urzędowej, gdy tymczasem ich właściciele są po prostu na łasce losu, jeśli nie posiadają rodziny. Baczmy, żeby dla tych ludzi dekret nie pozostał tylko martwą literą prawa.

Czy nie należałoby zatem znowelizować procedury spraw inwalidzkich? Sądzimy, że jest to konieczne uzupełnienie dekretu«.

Nie wolno zapominać o tych, którzy walkę za ojczyznę okupili kalectwem, lub nawet częściowym inwalidztwem. »Urzędowy papier« nie wystarczy. Nie tylko, że dekret »nie może pozostać »martwą literą prawa«, ale muszą być zasadniczo usprawnione metody jego realizacji.

O PODNIESIENIE PRODUKCJI

»Metalowiec« (Nr. 10), organ ZG Centralnego ZZ. Metalowców w artykule »Nasza sytuacja gospodarcza«, omawiającym zasadnicze zagadnienia obecnej sytuacji ekonomicznej w Polsce, w końcowych wnioskach stwierdza:

»Zadaniem naszym, jako klasy robotniczej jest dbać o podniesienie sukcesów gospodarczych i [illegible] życiowej człowieka pracy.

Wróćmy więc do postawionego pytania dlaczego Rząd stwierdza, że jest coraz lepiej, a przeciętny obywatel nie odczuwa tego? Odpowiedź: Im więcej wyprodukujemy, tym szybciej spadną ceny i wtedy obywatel odczuje w pełni skutki obecnej gospodarki — dziś jest lepiej niż wczoraj, ale jutro będzie lepiej niż dzisiaj.«

To krótkie i jasne stwierdzenie, powinno wszystkim zawodowym malkontentom uprzytomnić nonsens ich zdania o tym, jakoby zasada produkcyjności i rentowności była w warunkach demokracji gospodarczej jeszcze jedną odmianą kapitalistycznej metody wyzysku. (tS)

Trzej uwolnieni przestępcy

oblężeni w Pałacu Sprawiedliwości

LONDYN, 4. 10. (BBC). Z Norymbergi donoszą, że generalny prokurator Sądu Obywatelskiego w Niemczech wydał nakaz aresztowania 3 zwolnionych w procesie norymberskim oskarżonych, tj. von Papena, Fritschego i Schachta.

Nakazy te zostały umotywowane specjalną ustawą o denazyfikacji, pod którą wymienieni podpadają.

Trzej zwolnieni oskarżeni nie opuszczają gmachu Trybunału Sprawiedliwości, który jest zewsząd otoczony przez policję niemiecką. Mają być przeniesieni do brytyjskiej strefy okupacyjnej, gdzie zostali aresztowani.

Z Berlina donoszą, że został tam ogłoszony 10-minutowy strajk demonstracyjny przeciwko zwolnieniu 3 oskarżonych oraz zbyt łagodnemu wymiarowi kary na dalszych 9-ciu.

Niemieckie partie: Niemiecka Partia Socjalistyczna w Hanowerze oraz Niezależna Partia Socjalistyczna w Berlinie protestują przeciwko zbyt łagodnemu wymiarowi kary na 11 oskarżonych i domagają się stworzenia specjalnego i niezależnego sądu niemieckiego, przed którym postawiono by zwolnionych oskarżonych.

NIEPOKÓJ WŚRÓD GENERAŁÓW

LONDYN, 4. 10. (PAP). Od czasu opublikowania wyroku Trybunału Norymberskiego w obozie dla niemieckich jeńców wojennych w Bridgend, w którym internowany jest marszałek von Rundstedt oraz szereg innych generałów, admirałów i wyższych oficerów Luftwaffe, panuje zaniepokojenie.

Wyrok został przyjęty ze zdumieniem przez oficerów niemieckich. Nie są oni w stanie pojąć, jak Trybunał mógł skazać ich dawnych kolegów.

Brytyjskie ministerstwo spraw wojskowych nie postanowiło jeszcze, czy niektórzy spośród jeńców obozu przewiezieni zostaną do Niemiec, by indywidualnie stanęli przed sądem, jak to przewiduje wyrok Trybunału Norymberskiego.

Nie chcą Papena

NORYMBERGA, 4. 10. PAP. Francuskie władze wojskowe odmówiły Papenowi prawa wjazdu do francuskiej strefy okupacyjnej.

Natychmiast po uniewinnieniu przez trybunał międzynarodowy Papen zwrócił się do władz francuskich z prośbą o wydanie wizy, gdyż chce zamieszkać w Ravensburg, gdzie przebywa jego żona.

Francuski urząd bezpieczeństwa w Baden Baden odmówił Papenowi prawa osiedlenia się we francuskiej strefie okupacyjnej.

Krucjata antysocjalistyczna

LONDYN, 4. 10. (BBC). Ostatnio odbywa się w Anglii pierwszy zjazd partii konserwatywnej od czasu jej porażki w wyborach do parlamentu.

Min. Eden wygłosił referat w sprawach gospodarczych. Stwierdził on, że celem partii jest demokracja, oparta o szeroko pojęte prawo własności. W dalszym ciągu referatu minister proponuje utworzenie frontu antysocjalistycznego, szczególnie z udziałem partii liberalnej.

Ile kosztuje bilet — a ile miejscówka?

Z dniem 1. października br. weszła w życie nowa taryfa kolejowa. Ceny za bilety we wszystkich pociągach i we wszystkich klasach zostały podwyższone o 80 procent w stosunku do opłat poprzednich.

Dla lepszej orientacji podajemy obecne ceny za przejazd na ważniejszych liniach, łączących Warszawę z niektórymi miejscowościami w kraju:

I tak bilet do Łodzi (odległość 131 km) — 168 zł.; do Białegostoku (176 km) — 216 zł.; do Olsztyna (231 km) — 288 zł.; do Poznania (308 km) — 376 zł.; do Krakowa (425 km) — 425 zł.; do Gdyni (465 km) — 536 złotych; do Jeleniej Góry (540 km) — 600 zł.; do Szczecina (530 km) — 592 zł.

Cena biletów okręgowych została podniesiona o przeszło 100 procent: bilet miesięczny na jeden okręg dyrekcyjny kosztuje 6600 zł.

Ceny biletów odcinkowych zostały podwyższone o 12,5 procent z tym, że na odległość do 6 km zwyżka wynosi 50 procent.

Ceny za przewóz bagażu i przesyłek ekspresowych nie zostały zmienione.

Z dniem 7 października wraz z przejściem na zimowe obliczanie czasu wejdzie w życie nowy rozkład jazdy.

Jednocześnie we wszystkich pociągach wprowadzone zostaną wagony z miejscami numerowanymi. Każdy pasażer będzie mógł nabyć w przeddzień wyjazdu numerowaną miejscówkę w cenie złotych 100 w klasie 3-ej, 150 — w klasie 2-ej, 200 — w klasie 1-ej.

Między 10-tym a 15-tym bm. mają być uruchomione wagony sypialne 3-ej klasy na trasach: Warszawa—Kraków, Katowice—Gdynia—Szczecin, Jelenia Góra (przez Wrocław). Cena miejsc w wagonach sypialnych nie została dotąd ustalona.

PPS a ubezpieczenia społeczne

Przed laty 25 rozpoczęto prace organizacyjne celem zrealizowania wówczas obowiązującej ustawy o kasach chorych w r. 1920. — Byliśmy wówczas jedyną organizacją polityczną, która uważała wprowadzenie ubezpieczenia na wypadek choroby na zasadach ustawy z r. 1920 za celowe i konieczne. Mieliśmy mnóstwo przeciwników: organizacje Lewiatana, związki lekarzy, kołtunerje wszelkiego rodzaju, a nawet w niektórych okolicach (Łódź) robotników. Mimo to, partia nasza, nie zważając na te przeszkody, popierała wszelkie prace, mające na celu wprowadzenie tej ustawy w życie, dostarczając przede wszystkim ogromny kontyngent działaczy politycznych i zawodowych, którzy swą pracą osobistą i zrozumieniem znaczenia ustawy ułatwili wprowadzenie jej w życie.

Po kilku latach, kiedy dzięki tej właśnie pracy ówczesne kasy chorych uzyskały prawo obywatelstwa i uznanie klasy robotniczej, rozpoczął się atak sanacyjny na nasz obóz polityczny, a fragmentem tej walki przeciw nam była likwidacja samorządu ubezpieczeniowego i wprowadzenie komisarzy. Stan ten trwał przez lat dziesięć, do wybuchu wojny w 1939 r.

Gospodarka niemiecka pozostawiła w ubezpieczeniach społecznych całkowitą ruinę. W niweczy poszedł ogromny wysiłek finansowy i organizacyjny, pracę na polu ubezpieczeń społecznych trzeba było zacząć ponownie niemal od podstaw.

TRUDNOŚCI POWOJENNE

Pracę tę rozpoczęliśmy w styczniu 1945 r. Dziś, po upływie półtora roku, możemy z zadowoleniem patrzeć na jej wyniki, mimo, iż daleko jeszcze do doskonałości. Znamy jej błędy i braki, przede wszystkim w dziedzinie organizacji lecznictwa i zaopatrzenia w lekarstwa. Konieczny jeszcze będzie ogromny wysiłek, by naprawić te szkody, jakie nam wyrządziła wojna i okupacja. W wielu dziedzinach poprawa zależeć będzie od warunków natury ogólno-gospodarczej.

Mimo to, nie zakładamy rąk i będziemy kontynuowali naszą pracę. Czeka nas wysiłek niemały. — Musimy rozpocząć już teraz pracę nad ustaleniem zasad przyszłej ustawy. Nie będzie to nowela zmieniająca jeden lub drugi rozdział obowiązującego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, lecz opracowanie nowej ustawy, dostosowanej do nowej struktury społeczno-gospodarczej Polski i do nowych zadań, jakie nas czekają w dziedzinie ubezpieczeń. Naszym hasłem jest powszechne zabezpieczenie ludności pracującej miast i wsi, przed skutkami klęsk losowych. A przez ludność pracującą rozumiemy każdego człowieka pracy, bez względu na rodzaj wykonywanej pracy. Przyszła ustawa o zabezpieczeniu społecznym musi dać ochronę w okresie choroby, czy niezdolności do pracy lub podczas słabości i robotnikowi fabrycznemu i rolnemu, i pracownikowi umysłowemu i ludziom wolnych zawodów i chłopu. Tak rozumieją ludzie naszego obozu politycznego urzeczywistnienie zasady powszechnego zabezpieczenia społecznego przeciw klęskom losowym.

ROLA P. P. S. W DZIEDZINIE UBEZPIECZEŃ

Zakreśliliśmy sobie w poczuciu obowiązku społecznego, jaki PPS ma wobec człowieka pracy w Polsce, zadanie na ogromną skalę. Urzeczywistnienie tych zadań, choćby ustalenie już dzisiaj zasad przyszłej ustawy, wymagać będzie wysiłku intelektualnego dziesiątków naszych fachowców. Te zasady przedyskutować musimy w gronie fachowym, ustalając jednocześnie w porozumieniu z CKW polityczny stosunek do aktualnych zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

PRZED KONFERENCJĄ UBEZPIECZENIOWCÓW CZŁONKÓW P. P. S.

Z tych powodów słuszną i celową jest decyzja Centralnego Komitetu Wykonawczego Partii zwołania konferencji ubezpieczeniowców członków PPS. Będzie to właściwe forum celem omówienia tych zagadnień i ustalenia linii politycznej Partii na terenie organizacji ubezpieczeń społecznych, która po zatwierdzeniu jej przez centralne władze partyjne stanie się normą obowiązującą nas członków PPS, pracujących w organizacjach ubezpieczeń społecznych.

Trudno już dzisiaj podawać szczegóły tej konferencji, albowiem odbędzie się ona dopiero z końcem listopada br. Prace organizacyjne już rozpoczęto, w niedługim czasie będziemy mogli podać porządek obrad tej pierwszej konferencji ubezpieczeniowców socjalistów.

Alfred Krygier.

Plan Wydziału Czytelnictwa na najbliższą przyszłość

Istniejący w Ministerstwie Oświaty wydział czytelnictwa i samokształcenia przeszkolił w czasie wakacji 352 podinspektorów i wizytatorów oświaty i kultury dla dorosłych. Ostatnio zaś wydał szczegółową instrukcję, dotyczącą samokształcenia. Instrukcja określa dokładnie istotę oraz cele samokształcenia, omawia szeroko zakres, organizację oraz formy pracy samokształceniowej (koła samokształcenia, koła dyskusyjne i samokształcenie poprzez wycieczki i muzea).

W najbliższej przyszłości Wydział zwoła konferencję porozumiewawczą przedstawicieli instytucji społecznych, zajmujących się kształceniem korespondencyjnym, a później dwudniową naradę w sprawie aktualnych zagadnień, dotyczących popularyzacji wiedzy. Omówiony zostanie również dorobek powojenny w zakresie wydawnictw popularno-naukowych.

Audycje radiowe dla kobiet

Staraniem Zarządu Głównego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet rozpocznie się w październiku stały cykl audycji radiowych, poświęconych zagadnieniom kobiecym w skali krajowej i międzynarodowej.

Program radiowy dla kobiet otworzy wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet wiceminister dr Eugenia Pragierowa.

Oswald Mosley - angielski faszysta

Ludziom, którym obca jest mentalność brytyjska dziwnym wydawać się może paradoksalny fakt istnienia w Wielkiej Brytanii legalnych faszystów, którzy wypowiadali się zdecydowanie przeciwko zbrojnemu wysiłkowi Anglii w ostatniej wojnie światowej. Jak to? Więc mogli istnieć Anglicy, przeciwni alianckiej krucjacie przeciw narodowo - socjalistycznemu agresorowi, pochłaniającemu wolne, neutralne państwa? — Ideologia angielskich faszystów zaprowadziła ich na zupełne manowce polityczne, postawiła w konflikt z rzeczywistością i uczyniła moralnymi sojusznikami hitlerowskich Niemiec.

Kim był człowiek, który ośmielił się podnieść zbrojną wrogą dłoń przeciw własnemu krajowi?

Człowiekiem tym był przywódca brytyjskich faszystów Oswald Mosley, zamożny, angielski arystokrata, który po swym ojcu odziedziczył ogromne posiadłości ziemskie, oceniane na ponad milion funtów wartości.

Mosley posiada ciekawą przeszłość polityczną, a droga, która przywiodła go do Związku Faszystów prowadziła przez Partię Konserwatywną i Partię Pracy. W roku zakończenia pierwszej wojny światowej Oswald Mosley kandydował do Izby Gmin, a w 1924 wstąpił do Labour Party i był członkiem gabinetu Mac Donalda. W r. 1932 Mosley udał się w podróż do Rzymu, gdzie spotkał się z Mussolinim. Po powrocie do Anglii sir Oswald Mosley począł organizować Brytyjski Związek Faszystów, w czym pomocną mu była jego pierwsza żona, lady Cinthia Curzon, która odziedziczywszy ogromny majątek po swym dziadku, milionerze z Chicago finansowała nowopowstałą partię faszystów. W parę lat później w 1937 r. Mosley poślubił w Monachium Dianę Giunes, siostrę serdecznej przyjaciółki Hitlera — Unity Mithford. — Drużbą Mosleya był na jego ślubie Adolf Hitler.

Ruch faszystowski w Wielkiej Brytanii, naśladujący wiernie wzory włoskie i niemieckie znalazł zwolenników w niektórych kołach konserwatywnych, bowiem w Mosleyu upatrywali angielscy konserwatyści pewne antydotum na coraz wyraźniej zarysowujące się ruchy socjalistyczne, szczególnie wśród elementu robotniczego.

Do roku 1945 w Izbie Gmin zasiadało 27 posłów konserwatywnych, członków profaszystowskiego Towarzystwa Przyjaźni Angielsko-Niemieckiej, między nimi znany ze swych germanofilskich skłonności hrabia Londonderry, lord Sempill, teść Mosleya — lord Reedadail oraz Henry Page Craft, były zastępca ministra spraw wojskowych w koalicyjnym rządzie Churchilla.

W dniu 21 maja 1940 r. Oswald Mosley został aresztowany i zwolniony dopiero 20 listopada 1943 r. Uwolnienie Mosleya spotkało się z niezadowoleniem ogółu społeczeństwa brytyjskiego i spowodowało szereg protestów organizacji społecznych i zawodowych, domagających się ponownego aresztowania Mosleya jako zdrajcy narodu.

Wszystkie te interwencje, jak dotąd nie odniosły żadnego skutku, a Mosley w dalszym ciągu jest rzeczywistym przywódcą brytyjskich faszystów, zrzeszonych w kilku oficjalnie rozwiązanych, a nieoficjalnie nadal działających organizacjach faszystowskich.

IDZIEMY NAPRZÓD

KOLUMNA WOJ. KOM. ORG. MŁ. TUR.

Rok I | Kraków dnia 4 października 1946 r. | NR. 21

OM TUR buduje spółdzielczość

Przeprowadzam wywiad z kierownikiem Wydziału Spółdzielczego tow. Gędłkiem Władysławem, oraz Weydowskim Bohdanem wiceprzewodniczącym W. K. OMTUR i kierownikiem Spółdzielni.

Mamy mało czasu, więc stawiam zasadnicze pytania:

— JAKA JEST ROLA OMTUR W RUCHU SPÓŁDZIELCZYM?

— Jesteśmy młodymi socjalistami i wszyscy zdajemy sobie sobie z tego sprawę że ruch spółdzielczy jest ściśle związany z socjalizmem, jako jeden z ruchów wyzwoleńczych klasy robotniczej. Rola jaka nam przypada w tej dziedzinie, jest taka sama, jaką chcemy odgrywać w ogólnej walce o ideały socjalizmu wśród młodzieży polskiej.

Ze zwykłej logiki faktów wynika, że wszelkie sukcesy natury politycznej muszą być utrwalane osiągnięciami tak na polu przebudowy psychicznej jak i gospodarczej człowieka. To są warunki konieczne do osiągnięcia całkowitej harmonii w każdym społeczeństwie. OMTUR doceniając w pełni wartości utrwalania tych zdobyczy, podejmuje z całym poczuciem odpowiedzialności akcję zakrojoną na bardzo szeroką skalę, akcję wychowawczo-szkoleniową, której zadaniem jest wychowanie nowego człowieka, człowieka jaki może być w najbliższej przyszłości wprowadzony dla aktywnej roboty spółdzielczej.

Naszą nie tylko ambicją, ale wprost przeświadczeniem jest, że OMTUR z pośród wszystkich organizacji młodzieżowych zajmie pierwsze miejsce w przygotowaniu kadr dla ruchu spółdzielczego, bowiem pierwsi spółdzielcy wyszli z szeregów socjalistycznych, ponieważ socjalizm i spółdzielczość są terminami nierozerwalnymi i stanowiącymi naszą własność.

Dziś, może wielu z nas jest zbyt młodych, ażeby zajmować poważne i odpowiedzialne stanowisko w ruchu spółdzielczym na skalę państwową, w każdym razie nasze kadry szkolące się obecnie do swego zadania odegraja w niedługim czasie na terenie spółdzielczości niepośledną rolę.

Obecnie staramy się we wszelkich ośrodkach, gdzie OMTUR ma chociaż by najmniejszą komórkę, wytworzyć odpowiedni klimat i sprzyjającą atmosferę do zakładania, względnie rozwoju nowych spółdzielni.

CZY ORGANIZACJA NASZA MOŻE PODOŁAĆ ZADANIOM NA TERENIE SPÓŁDIZELCZOŚCI?

Uważam, że nie tylko może, ale musi!

W planie trzechletnim odbudowy gospodarczej spółdzielczość zajmuje bardzo poważną pozycję obok czynnika państwowego i prywatnego. Jeżeli my byśmy temu nie podołali, to strata byłaby dla nas bardzo duża, bowiem stracilibyśmy wywalczoną pozycję w ustroju gospodarczym, a wraz z tym moglibyśmy zaprzepaścić wszelkie zdobycze w dziedzinie politycznej, które kosztowały tak wiele ofiar. Miejsce nasze wówczas zajęli by ci, którzy tylko na to czekają, ażeby zniszczyć nasz dorobek.

Dlatego nasza praca w ruchu spółdzielczym nie może być rozkładana na lata, musi być planowana na miesiące, dni, na dziś!

CZY MOŻECIE MNIE OBJAŚNIĆ KONKRETNIE O PRACY I ZADANIACH JAKIEJŚ SPÓŁDZIELNI OM TUR?

Owszem, bardzo chętnie.

Na terenie miasta Krakowa mamy Spółdzielnie Pracy Wartowników i Konwojentów »Straż Przemysłowa« zatrudniającą jedynie tylko OMTUR-owców. Tego rodzaju spółdzielnia należy do typu rzadziej spotykanych, ponieważ zrzesza ludzi o specjalnym charakterze zawodowym.

Praca konwojenta jest bardzo ciężka i połączona z niebezpieczeństwami, jakie często czyhają na szlakach transportowych.

Wymaga ona ludzi wyrobionych, zahartowanych we wszelkich niewygodach, a przede wszystkim odważnych. Na szczęście te walory są często spotykane wśród OMTUR-owców dzięki czemu nasza spółdzielnia zupełnie nie odczuwa braku odpowiednich i chętnych ludzi.

Ogólne zadanie nasze polega na ochronie transportów wszelkich instytucji, tak państwowych jak spółdzielczych, czy nawet prywatnych.

Kierujemy się przy tym zasadami jakie powinny powodować każdą spółdzielnię. Przy stosunkowo małym zysku własnym, jak najdalej idąca pieczołowitość nad powierzonymi transportami i bezwzględna uczciwość we wszelkich zarobkach, które by dawały możność normalnej egzystencji członków. Istniejemy już od dawna, bo zaraz po odzyskaniu niepodległości zasadnicze fundamenty spółdzielni zostały założone. Posiadamy obecnie około 100 członków, których udziały w wysokości tysiąca złotych, należą do udziałów minimalnych, lecz i wystarczających.

Spółdzielnia, którą cechuje uczciwość, nie będzie nigdy cierpiała na brak zajęcia, to też nasi konwojenci są bardzo poszukiwani.

Typowym zjawiskiem na terenie spółdzielni są obrazki tego rodzaju: konwojent przybywa z długotrwałej jazdy zmęczony i brudny i ma nie wiele czasu na jakie takie oporządzenie się, bowiem w międzyczasie ustalono już dla niego nowe zadanie.

Ale chłopcy nasi nie przejmują się tymi przykrościami i zawsze wypełniają swoje obowiązki ponieważ dla nich życie takie stało się często wprost nawykiem.

Spółdzielnia dba jednak o swoich pracowników i stara się im przyjść zawsze z jak największą pomocą nie tylko jeżeli chodzi o stronę materialną, lecz również dba o to, ażeby praca przy odpowiedniej organizacji, dała im możność kształcenia się, a tym samym prowadzona była w myśl postulatów OMTUR. Dowodem tego niechaj będzie, że wielu z naszych członków kształci się w gimnazjach, szkołach spółdzielczych, czy na Akademii Handlowej, a nawet mamy na naszym terenie Sekcję Szybowcową, wchodzącą w skład Pierwszej Eskadry Lotniczej OMTUR.

Jan Galkowski

Swięto spółdzielczości w Krakowie

Dnia 28. 9. br. W. K. OMTUR w Krakowie urządził Akademię w związku ze Swiętem Spółdzielczości, w której część artystyczną wykonały współdziałając razem: Sekcja Baletowa, W. K. OMTUR, będąca pod kierownictwem Baletmistrzyni Lidii Kownackiej-Gajdeckiej, Zespół Muzyczno-Wokalny W. K. OMTUR oraz Orkiestra M. K. OMTUR.

Na poszczególne punkty programu złożyły się: 1) Hymn Spółdzielczy, 2) Zagajenie — Kier. Wydz. Spółdz. W. K. OMTUR tow. Gędłek, 3) Referat — tow. Czarniecki Stefan, 4) »Zaczarowana królewna« i »To był sen« — Gall, tow. Włodarska — śpiew, tow. Tryczyński — akompaniament, 5) »Serenada« Schubert — wykonał na cytrze tow. Słowik, 6) »Dumka Janka« Żeleński i »Jest jedno słonko« — tow. Migacz śpiew, tow. Tryczyński akompaniament, 7) »Na pomoc« Szymański — tow. Guszek Halina, 8) Mazur — Sekcja Baletowa W. K. OM TUR, 9) »Hymn Młodych«.

W godzinach wieczornych odbył się capstrzyk, w którym wzięli udział liczni Omturowcy.

Następnego dnia w niedzielę 29. 9. o godz. 10 oddział kilkudziesięciu Omturowców ze szturmówkami stanowił najbarwniejszy człon pochodu, jaki przeszedł przez cały Kraków do Teatru Miejskiego im. Słowackiego, gdzie odbyła się specjalna Akademia w Dniu Spółdzielczości.

Wewnątrz Teatru towarzysze nasi zajęli specjalne »błękitne loże«, dekorując je szturmówkami. Po wysłuchaniu wszystkich punktów programu powrócili na pl. Szczepański do W. K. OMTUR-u jako jedyny zwarty oddział maszerujący przez miasto.

A. Z.

Czyn OM TURowy

Dnia 27 i 28 9. br. członkowie zarządu W. K., P. K. i M. K. OMTUR w Krakowie brali udział w [illegible] wywozu gruzów z domu partyjnego Rynek Główny 30. Akcja została zorganizowana w ramach Czynu OMTUR-owego.

J. G.

W Wadowicach

W dniu 29. 9. 1946 w ramach święta spółdzielczego zorganizowany został przez P. K. OMTUR Wadowice mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami K. S. OMTUR Wadowice, a K. S. OMTUR Podgórze.

Przybyłych towarzyszy z Krakowa powitał przew. P. K. OMTUR Wadowice tow. Cierpiałek. W krótkich słowach scharakteryzował rolę sportu jako czynnika braterstwa i później odbyło się wręczenie kwiatów.

Gra stała na wysokim poziomie i dzięki przewadze technicznej miejscowej drużyny wynik meczu brzmi 5:0.

Bramki zdobyli: pierwszą i czwartą tow. Fijałkowski Henryk, drugą i trzecią tow. Paczuł Wincenty, piątą zaś bramkę zdobył tow. Gabor.

Po meczu odbyła się zabawa, z której dochód przeznaczono na pomoc dla najbiedniejszych towarzyszy.

Miejski komitet pracuje...

Dnia 2. 10. br. odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego Komitetu na którym obecny był przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu OM TUR tow. Zdzisław Wróblewski.

Na zebraniu ustalono ścisłe terminy dotyczące urządzonych pogawędek we wszystkich Komitetach Dzielnicowych. Uwzględniono również i poszczególne Komitety fabryczne jak: Suchard, Tęczy, Geizler itd. Następnie zarząd Miejskiego Komitetu omawiał kwestię założenia nowych komitetów na terenie dotychczas nie wykorzystanym.

Celem usprawnienia kontroli poszczególnych dzielnic postanowiono przeznaczyć pewną sumę pieniędzy na środki lokomocji. Omawiano również sprawy związane z odsłonięciem sztandaru Miejskiego Komitetu, które nastąpi równocześnie z otwarciem świetlicy w nowym gmachu Rynek Główny 30.

Kronika

Miejski Komitet OM TUR w ostatnich tygodniach rozpoczął bardzo żywą działalność organizacyjną. Na ostatniej odprawie przewodniczących i sekretarzy Komitetów Dzielnicowych, która się odbyła w dniu 18. 9. 46 uzgodniono cały szereg spraw. Między innymi postanowiono w każdym Komitecie Dzielnicowym co tydzień urządzać pogawędki na tematy aktualne. Projekt ten jest konsekwentnie realizowany.

Pogawędki takie odbyły się już: w Górce Narodowej, Prądniku Białym, Woli Duchackiej, Zwierzyńcu, Borku Fałęckim i Bielanach. Z ramienia Miejskiego Komitetu pogawędki prowadzili: tow. Bosdak, tow. Maj i tow. Stawowski. W miłej koleżeńskiej atmosferze zastanawiano się nad możliwościami naszej Organizacji i omawiano różne projekty poszczególnych sekcji.

Na Prądniku Białym postanowiono urządzić 6. 10. wieczorek artystyczny. Poza tym omawiano dzisiejszą sytuację młodzieżową w Polsce i zastanawiano się nad naszą linią działania. Szczególnie zwrócono uwagę na to, aby w obecnej sytuacji, jaka panuje w Polsce, Organizacja nasza utrzymała właściwą, prostą i bezkompromisową linię.

Święto Spółdzielczości było również obszernie omawiane. Pogawędki dają pozytywne rezultaty, ponieważ właśnie w Święcie Spółdzielczości Omturowcy wzięli liczny udział.

80 mili. kosztować będzie Muz. Narodowe

(IK) Według informacji udzielonej przez dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie ob. Feliksa Koperę suma potrzebna na przeprowadzenie zupełnej restauracji i wykończenia wielkiego gmachu Muzeum Narodowego przy Alejach Mickiewicza sięga osiemdziesięciu milionów złotych.

Piękne nowe muzeum zostało zmienione przez Niemców na kasyno a następnie zdemolowane podczas opuszczania murów Krakowa.

Obecnie stosownie do postanowień władz, gmach ten będzie odremontowany i przywrócony do dawnego stanu.

CAŁY KRAKÓW MÓWI O „ŻEGLARZU"

Premiera „Żeglarza" Jerzego Szaniawskiego w Miejskim Starym Teatrze jest tematem powszechnych rozmów. Zapowiedziano wielkie publiczne dyskusje na temat tej subtelnej, dowcipnej i pasjonującej sztuki.

Główną rolę kapitana Nuta gra Leon Medaliński. Reżyseruje Władzimierz Ziembiński. Dekoracje Andrzeja Stopki. Premiera w piątek 4 października o godz. 19-ej na małej sali.

Wszystkie passe-partouts, bilety wolnego wstępu i zniżki nieważne. Premiera prasowa w poniedziałek 7 października 1946 r. o godz. 19-ej.

Kto wykupi tekstyle dla dzieci

Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu zwolniło dla przedszkoli miasta Krakowa znaczną ilość tekstylii, jak płótno ręcznikowe, płótno na fartuszki, pończochy, skarpety, swetry na ogólną kwotę pół miliona zł.

Niestety, przedszkola nie dysponują odpowiednimi funduszami. Właściwe kredyty nie zostały dotąd uruchomione.

Pozostaje zagadnienie, kto wykupi przydzielone biednym dzieciom tekstylia.

Nieborów częścią warszawskiego Muzeum Narodowego

(IK) Ministerstwo Kultury i Sztuki przejęło ostatnio przepiękny zabytkowy pałac w Nieborowie pod Łowiczem.

Pałac ten, należący przed wojną do Radziwiłłów został wzniesiony w pięknym barokowym stylu z początkiem siedemnastego wieku przez architektę holenderskiego Tylmana-Gamerskiego dla ówczesnego prymasa Polski biskupa Radziejowskiego.

Zamek ten przechował się w stanie nietkniętym, a jego wnętrze zawiera wiele bardzo cennych dzieł sztuki, jak stare portrety mistrzów holenderskich i francuskich, zbiory ceramiczne oraz biblioteka.

Pałac nieborowski ma zostać przekazany warszawskiemu Muzeum Narodowemu, jako osobny zabytek architektury barokowej i architektury wnętrz i jako taki zostanie udostępniony dla zwiedzających.

Dla rodzin wojskowych

(B. g.) Od miesiąca października żony wojskowych, pełniących służbę czynną w Wojsku Polskim, otrzymują karty zapotrzebowania kategorii I, natomiast pozostali członkowie rodziny kartki kat. I. R. Jak dotąd, wszyscy członkowie rodzin wojskowych otrzymywali tylko kat. I. R.

Komedia muzyczna „Moja siostra i ja"

W sobotę dnia 5 bm. o godz. 20.30 w sali Teatru „Scala" odbędzie się premiera wesołej i melodyjnej Komedii Muzycznej pt.: „Moja Siostra i Ja".

Sztuka ta grana ostatnio w Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach, Wrocławiu — miesiącami nie schodziła z afisza — gdyż wesoła treść sztuki i piękne melodie — zapewniały przedstawieniu dużą frekwencję.

Główną rolę w tej sztuce gra Xenia Grey, gdzie ostatnio występowała w tej sztuce we Wrocławiu. Beata Artemska, Stenia Radulska, Fuzakowski, Łodziński, Kleszczyński, Marian Demar — ewolucje taneczne E. Radulskiego, dekoracje K. Gajewskiego, opracowanie muzyczne i kierownictwo orkiestry prof. Wacława Geigera — to całość zespołu, który pracuje nad opracowaniem i wystawieniem tej sztuki.

Sztuka ta już z chwilą wywieszenia afisza wzbudziła duże zainteresowanie, a przezorni już w pierwszym dniu zakupują bilety, które już od 40 zł. można nabyć codziennie w kasie Kinoteatru „Scala".

Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 20.30 wieczorem, co da możność zobaczenia tej sztuki wszystkim, którzy po całodziennej pracy będą szukali odprężenia nerwowego, a Komedia Muzyczna „Moja Siostra i Ja" swoją treścią i melodyjną muzyką zapewnia miłe spędzenie wieczoru.

A BYŁO TO TAK NIEDAWNO...

Teatr Okręgowego Domu Żołnierza wystawia codziennie sztukę pt. „A było to tak niedawno"... Władysława Bodnickiego w reżyserii Ireny Grywińskiej.

O powodzeniu sztuki świadczy to, że wszystkie miejsca zostały wysprzedane na trzy dni z góry do soboty 5-go br.

Bilety na sobotę i dni następne do nabycia w „Orbisie", Rynek Główny i w kasie teatru przy ul. Lubicz 48, od godz. 15-tej.

Szkoła Nauk Politycznych

(IK) Już z początkiem listopada rozpoczną się wykłady na nowo utworzonej szkole nauk politycznych przy wydziale prawnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szkoła ta trwać będzie dwa lata. Tematem wykładów będą nauki o stosunkach międzynarodowych.

Wykładana więc będzie socjologia w perspektywie rozwoju stosunków międzynarodowych, ekonomika międzynarodowa, nauka o kształtowaniu się ustrojów w Związku Radzieckim, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Ameryce Łacińskiej i dominiach angielskich, wykłady z zakresu praktyki dyplomatycznej i konsularnej oraz historii dyplomacji.

W szkole nauk politycznych wykładać będą czołowi przedstawiciele krakowskiego świata nauki a m. in. prof. A. Krzyżanowski jeden z najznakomitszych polskich ekonomistów, prof. Langrod, prof. K. Grzybowski — znany socjolog i inni. Dyrektorem szkoły został prof. Ehrlich. Kandydaci winni posiadać jako wymagane minimum jeden rok jakiegokolwiek fakultetu.

Całość wykładów będzie podzielona na pewne cykle, po zakończeniu których będą egzaminy z zakresu wyłożonego poprzednio materiału.

Po złożeniu wszystkich egzaminów studenci otrzymają dyplomy z ukończenia szkoły.

Wycofanie z obiegu znaczków pocztowych

Z dniem 1 października 1946 r. wycofuje się z obiegu następujące znaczki pocztowe opłaty:

1) Znaczek wartości 1 zł. koloru niebieskiego, przedstawiający sylwetkę Łodzi, wprowadzony do obiegu z dniem 15 marca 1945 r.

2) Znaczek wartości 1 zł. koloru ciemno-zielonego, stanowiący przedruk znaczka wartości 50 gr. z pomnikiem Grunwaldu w Krakowie, wprowadzony do obiegu z dniem 10 września 1945 r.

3) Znaczek wartości 3 zł. przedstawiający na białym tle w odcieniu lilowym rysunek pomnika Kościuszki w Łodzi, wprowadzony do obiegu z dniem 1 lipca 1945 r.

4) Znaczek okolicznościowy wartości 3+7 zł., koloru ciemno-żółto-brunatnego, przedstawiający orła piastowskiego z XV wieku na zamku w Cieszynie, wprowadzony do obiegu z dniem 2 maja 1946 r.

5) Znaczek okolicznościowy wartości 3+7 zł., koloru ciemno-niebieskiego, przedstawiający mapkę polskiego wybrzeża, wprowadzony do obiegu z dniem 21 lipca 1946 r.

Wymianę znaczków na obiegowe przeprowadzają urzędy (agencje) p. t. do dnia 31 października 1946 r.

Częstochowskie Muzeum wystawia zabytki cechów

(IK) Otwarte niedawno w Częstochowie Muzeum Regjonalne ziemi częstochowskiej i wieluńskiej posiada wiele niezwykle ciekawych eksponatów. Umieszczono w nim szereg zabytków średniowiecznej sztuki cechowej, pochodzących z samej Częstochowy, w której w owym czasie kwitło rzemiosło lub z jej okolic.

Wystawa obejmuje także drzeworyty oraz rzeźby ludowe w drzewie i zabytki sztuki liturgicznej. Sensację artystyczną muzeum stanowią jasnogórskie freski barokowe, po których usunięciu z murów jasnogórskiego kościoła okazało się, iż zakrywały one freski dawniejsze, pochodzące prawdopodobnie z XVI wieku.

Nowootwarte muzeum stanowić będzie prawdopodobnie zaczątek częstochowskiego muzeum diecezjalnego.

Ulica Mickiewicza w Moskwie

Komitet Wszechsłowiański w Moskwie wystąpił z inicjatywą przemianowania zaułka Afanasiewskiego w stolicy ZSRR na ul. Mickiewicza. Przemianowanie ma nastąpić w dniu 26 bm.

Na studia do Moskwy

Ministerstwo Oświaty ZSRR przyznało kilkanaście stypendiów państwowych dla studentów prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Podania można składać w dziekanacie wydziału prawa, w gmachu głównym Uniwersytetu przy Krakowskim Przedmieściu.

Z życia PPS PARTII

Zjazd nauczycieli członków PPS w Gdańsku

Dnia 5 bm. odbędzie się w Sopotach, w sali Zarządu Miejskiego, o godz. 10 rano zjazd nauczycieli z całego województwa gdańskiego, członków PPS.

Zjazd, zorganizowany przez Komitet Wojewódzki w Gdańsku i Komitet Grodzki w Sopotach, potrwa dwa dni i poświęcony będzie sytuacji nauczycielstwa.

ZEBRANIE W URZĘDZIE SAMOCHODOWYM

Dnia 17. IX. b. r. zwołano zebranie Komitetu P. P. S. przy Okręgowym Urzędzie Samochodowym który został ponownie zorganizowany. Zebranie zagaił tow. Białecki, podkreślając znaczenie silnej organizacji. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił tow. Rejman. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Komi[illegible] którego weszli tow. tow. Białecki, Dziuba, Dębowski, Kawowa, Sosenko, Drapich i Kubicki. W dyskusji poruszano sprawę składek członkowskich i legitymacji, oraz roztrząsano problemy, poruszane w referacie tow. Rejmana.

ZEBRANIE W WODOCIĄGACH

Dnia 27. IX. b. r. odbyło się zebranie całej załogi Wodociągów Miejskich w sprawie przemówienia sekretarza stanu U. S. A. Byrnesa, dotyczącego granic na Odrze i Nysie. Z ramienia P. P. R. przemawiał tow. Auerbach, który naświetlił sytuację polityczną w świecie, a szczególnie w Europie.

Sytuację w kraju naświetliła tow. Ciepielowa, poruszając sprawę pytań do P. S. L.

Odśpiewaniem Roty zebranie zakończono.

Żądania nauczycieli

Zarząd Okręgowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w województwie śląsko-dąbrowskim postanowił na ostatnim zebraniu domagać się wypłaty nauczycielom na terenie województwa 50%-wego dodatku, jaki ostatnio przyznano nauczycielom na Ziemiach Odzyskanych.

Reaktywizacja „Orląt"

Miejski Komitet OM TUR w Krakowie przeprowadza rozmowy z przedwojennym Klubem Piłki Nożnej „Orląt", celem jego reaktywizacji przy OM TUR. Zebranie dotyczące powyższej sprawy odbędzie się dnia 6. 10. 46 w lokalu Miejskiego Komitetu o godz. 10 rano.

Sieroty zwolnione od opłat

Ministerstwo Oświaty wydało podległym władzom polecenie, ażeby sieroty, wychowujące się w domach dziecka lub w rodzinach zastępczych, zwolnić od jakichkolwiek opłat tzw. szkolnych, zarówno na rzecz kół rodzicielskich, jak i pomocy szkolnych.

Ze sportu

Przed wyjazdem do Szkocji

Reprezentacja PZPN — Kraków 2:1 (1:1)

Rozegrane w dniu wczorajszym zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacją PZPN a jedenastką Krakowa przyniosły problematyczne zasłużone zwycięstwo drużynie reprezentacyjnej.

Zawody powyższe miały charakter wybitnie sparringowy i jeżeli mamy oceniać możliwości naszych piłkarzy, którzy już w przyszły poniedziałek wyjeżdżają do Szkocji, to wczorajsze spotkanie nastraja nas raczej pesymistycznie. Prawdą jest, że inaczej grają zawodnicy, jeżeli chodzi o poważną stawkę, a zupełnie inaczej na tego rodzaju zawodach. Właśnie wczoraj byliśmy świadkami całkowitego braku nietylko woli zwycięstwa, ale nawet i chęci do gry u niektórych zawodników repr. PZPN. W przeciwieństwie do nich jedenastka Krakowa zagrała bardzo ambitnie — choć może pod względem technicznym była nieco słabsza — i po przerwie miała zdecydowaną przewagę.

Przed sędzią ob. Rutkowskim stanęły drużyny w następujących składach:

PZPN: Janik, Barwiński (Michalski), Flanek, Jabłoński I (Andrzejewski), Andrzejewski (Parpan), Wapiennik II, Baran, Gracz (Cieślik), Nowak (Gracz), Różankowski I, Pol (Bąk).

Kraków: Rybicki, Tomczyk, Gędłek, Wapiennik I, Legutko, Lasiewicz, Cisowski, Różankowski II, Ostrowki, Kawula (Parpan II) i Kleczka.

OCENA

Jak widzimy do zawodów tych wystąpiły właściwie dwie reprezentacje Krakowa z tym, że w reprezentacji PZPN grało zaledwie pięciu graczy ze Śląska i Baran z ŁKS. Drużynę reprezentacyjną ciężko jest właściwie na podstawie wczorajszego meczu ocenić, a tym więcej krytykować.

Janik był właściwie mało zatrudniony, a bramka, która padła ze strzału Kleczki była nie do obrony. Z obrońców pierwszą lokatę należy bezsprzecznie przyznać Flankowi, drugą zaś opanowanemu i bardzo dobrze grającemu taktycznie Barwińskiemu. W pomocy wybił się Andrzejewski, Parpan natomiast grał za krótko. Jabłoński I nieco słabszy niż zwykle. Napad źle prowadzony przez miękko grającego Nowaka nie wywiązał się dostatecznie ze swego zadania. Przede wszystkim lewo-skrzydłowi, naprzód Pol, a później Bąk, byli bardzo słabi i o klasę ustępowali coraz lepiej grającemu Kleczce. Najpewniejszym punktem z całej piątki był Baran, który z powodu przestarzałej kontuzji nogi grał po pauzie nieco słabiej, a co za tym idzie, wybitnie się oszczędzał. Z prawych łączników lepszy był Cieślik od Gracza, ale natomiast na stanowisko kierownika napadu więcej nadaje się ten ostatni, aniżeli Nowak. Różankowski I na lewym łączniku jest pewnym punktem w przyszłej reprezentacji, chociaż po zmianie pól był właściwie niezatrudniony.

Brom, który w 15 min. po przerwie zastąpił Janika, był także bezrobotny, to też trudno cośkolwiek o nim powiedzieć. Z drużyny Krakowa najlepszym był Rybicki, który obronił szereg groźnych strzałów. Nieźle także spisywała się obrona, a przede wszystkim Gędłek. W pomocy Legutko zagrał bardzo dobrze tak, że z wszystkich trzech oglądanych środkowych pomocników był on może najlepszym. Obaj boczni wywiązali się ze swego zadania zadowalająco. Najsłabszą częścią drużyny był napad, który mimo częstych podań z defenzywy, nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji.

Na podstawie wczorajszych zawodów, mając także na uwadze możliwości innych graczy — przede wszystkim śląskich — którzy w nich nie brali udziału, zestawilibyśmy następującą jedenastkę reprezentacyjną PZPN: Janik, Barwiński, Flanek, Jabłoński I, Andrzejewski, Wapiennik II, Baran, Cieślik, Gracz, Różankowski I, Barański. Należy zaznaczyć, że przeciw szkockim drużynom należałoby wystawić graczy twardych, silnych fizycznie, o dobrej kondycji fizycznej. Z tego też powodu można by dyskutować na temat pozycji środkowego napastnika, lewoskrzydłowego i środkowego pomocnika.

PRZEBIEG GRY

Już w pierwszej minucie Nowak przejmuje długie podanie Andrzejewskiego i z 20 m. oddaje piękny strzał na bramkę, ale piłka trafia w poprzeczkę i staje się łupem obrońców Krakowa. Gra toczy się z lekką przewagą reprezentacji PZPN, przy czym kilka strzałów, zresztą niegroźnych, wyłapuje Rybicki. W 6 minucie nie spodziewany wypad Krakowa, Ostrowski podaje Kleczce i ten strzela bardzo ładną bramkę, żywo oklaskiwaną przez publiczność. Zanosi się na sensację, bo w chwilę później atak Krakowa znowu gości pod bramką Janika, ale niestety bez rezultatu.

W 11 minucie Nowak ostro strzela na bramkę, ale piłka odbija się od poprzeczki. W 17 minucie Pol podaje Różankowskiemu I i ten lekkim strzałem w róg uzyskuje wyrównującą bramkę. Najgroźniejszym bezsprzecznie zawodnikiem w napadzie reprezentacyjnej jedenastki jest Baran, który raz po raz zagraża bramce Rybickiego bądź to dokładnymi podaniami bądź też ostrymi strzałami.

W 33 minucie kapitan związkowy wycofuje Gracza za którego wchodzi Cieślik. PZPN gra niepotrzebnie lewą stroną, gdzie bardzo słaby Pol nie wywiązuje się ze swego zadania psując szereg dogodnych sytuacji.

W 43 minucie Baran centruje do środka, Rybicki piąstkuje, piłkę przejmuje Różankowski I i strzela ale bramkarz Krakowa wybija piłkę na róg.

PO PRZERWIE

Po zmianie pól następują pewne przesunięcia w składach i gra nieco się zaostrza. Mimo lekkiej przewagi Krakowa Cieślik strzela w 13 min. 2 bramkę dla reprezentacji PZPN, ustalając wynik zawodów.

W 15 minucie na boisko wchodzi Parpan, Andrzejewski natomiast przesunięty zostaje na prawego pomocnika, Janika zaś zastępuje Brom. Przewaga Krakowa wzrasta i trwa do momentu, kiedy Nowaka zmienia Gracz, który rozruszał ospale grający atak reprezentacji. W 30 minucie ostry strzał Gracza z podania Różankowskiego I wyłapuje Rybicki, a w 34 minucie po zagraniu Różankowski—Cieślik ten ostatni usiłuje „wjechać" z piłką do bramki, ale Tomczyk z samej prawie linii wykopuje piłkę w pole. Pod koniec zawodów lekką przewagę ma PZPN przy czym w 40 minucie Różankowski I dwukrotnie przegrywa pojedynek z Rybickim.

Tym mało interesującym zawodom przyglądało się około 5 tysięcy widzów.

PMT Kraków -- PMT Czyżyny

W dniu 4. 10. 1946 o godz. 16 tej odbędą się na boisku Wisły w Krakowie zawody w piłkę nożną między zespołami Monopolu Tytoniowego z Czyżyn i Krakowa.

W obu zespołach zobaczymy graczy o renomowanych nazwiskach jak np.: Koźmin Maks, b. gracz reprezentacji Polski, inż. Lipiarski W., były gracz Wisły, Sarna Zb., b. gracz Warszawianki, Giergiel Tad, b. gracz Orląt, Malik St. b. gracz Polonii, Kuzycz J. b. zawodnik Polonii przemyskiej, Nowak Władysław b. gracz Wawelu, Hajdziński Tad. z Łobzowianki i inni zawodnicy z A. klasowych drużyn krakowskich.

Protektorat nad zawodami przyjęli dyrektorzy Monopolu Tytoniowego: Br. Szczęsnowicz i E. Kuszczak.

Stypendia im. Jana Smolenia

(B. g.) Komitet uczczenia pamięci kuratora Jana Smolenia w Krakowie przewidział jako jedną z form upamiętnienia zasług tego wielkiego człowieka i obywatela — akcję stypendialną dla młodzieży chłopskiej, kształcącej się w środowisku pozarodzinnym.

W wyniku tej akcji zdołano zebrać kwoty, które pozwolą na ufundowanie kilku trwałych stypendiów. Wysokość poszczególnych stypendiów wynosi od 10.000 — 15 000 płatnych w dziesięciu ratach miesięcznych.

Pierwszeństwo w otrzymaniu stypendium mają uczniowie szkół nazwanych im. J. Smolenia oraz uczniowie pochodzący z powiatu brzeskiego, a zwłaszcza ze wsi rodzinnej Zmarłego — Łysej Góry.

Podania o przyznanie stypendium opatrzone dowodami niezamożności rodziców, składać należy do sekretariatu Kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego w terminie do połowy października b. r.

Powołanie Komisji

(o. d.) 1. X. br. odbyło się w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w Krakowie pierwsze posiedzenie Komisji Koordynacyjnej pod przewodnictwem prezesa Woj. Urzędu Ziemskiego dr Bonieckiego w obecności wicewojewody krakowskiego Rubińskiego przy udziale kierowników zainteresowanych wojewódzkich organów i instytucji z działu rolnictwa.

Przedmiotem konferencji było omówienie planu koordynowania prac wykonywanych w poszczególnych działach rolniczych na terenie woj. krakowskiego.

W wyniku ożywionej dyskusji zostały powołane specjalne sekcje dla opracowania materiałów, mających służyć za podstawę dla przyszłych prac komisji.

Plenum Komisji Koordynacyjnej zbierać się będzie co miesiąc, a wyniki jej pracy będą odpowiednio zużytkowane przez miejscowe jak i centralne czynniki rządowe.

Śmiejmy się z Niemców

Związek Dziennikarzy R. P. rozpoczyna w Krakowie w sobotę 12 b. m. cykl odczytów pod. Dienstl Dąbrowy, które wygłoszone będą w wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach. Treścią tej nader interesującej prelekcji, która spotkała się w Klubie Dziennikarzy z wielkim uznaniem jest pokaz 170 dokumentarnych przeźroczy, ilustrujących plastycznie pychę i haniebny upadek hitlerowskich Niemiec.

W Krakowie rozpoczną się odczyty w sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 6-tej w sali „Społem" przy ul. Św. Tomasza 43. W niedzielę, dnia 13 i poniedziałek, dnia 14 powtórzone będą w tejże sali o godz. 6-tej i 7.30.

Ponadto w niedzielę, dnia 13 o godz. 11 tej rano odbędzie się poranek w sali kina Uciecha przy ul. Starowiślnej.

Wejście na wszystkie odczyty 30 zł. i 15 zł. dla uczącej się młodzieży.

Organizatorzy proszą Zarządy Społecznych Organizacyj o wcześniejsze zakupywanie biletów w biurze dzienników „Prasa", ul. Basztowa 15 od godz. 11 rano do 3-ciej.

Opiekunki społeczne

Na terenie miasta Krakowa zorganizowane zostały w ostatnim okresie kursy Opiekunek Społecznych, których celem jest przygotowanie kobiety do specjalnych dla niej zadań społecznych, jak walka z nędzą, żebractwem dzieci, śpieszenie z pomocą wszystkim potrzebującym opieki, przede wszystkim zaś pozytywne zainteresowanie się problemami wysuniętymi przez warunki życia powojennego.

Grupa Opiekunek Społecznych współpracować będzie ze Stowarzyszeniem Miejskiej Opieki Społecznej.

Dyr. P. i T. komunikuje

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie podaje do wiadomości, że z dniem 1. 10. 1946 r. przejęła od Dyrekcji „Polskiego Radia" agendy w sprawie rejestracji firm produkujących i naprawiających sprzęt radiotechniczny oraz handlujących tym sprzętem.

Wzywa się zatem firmy dotychczas niezarejestrowane do niezwłocznego zarejestrowania się pod rygorami przewidzianymi ustawą z dnia 3. 6. 1938 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr 63 z 1933 r., poz. 481).

Bliższych informacyj w tym kierunku udzielają miejscowe urzędy pocztowo-telekomunikacyjne na całym obszarze okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

W Krakowie informacyj udziela Obwodowy Urząd [illegible] Kraków 1, ul. Wielopole 2.

Nowy system rozdziału ziemniaków

W nowym okresie aprowizacyjnym Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zmienia sposób rozdziału ziemniaków.

Zamiast dotychczasowego systemu, polegającego na rozprowadzaniu ziemniaków na karty żywnościowe przez składy rozdzielcze wprowadza się obecnie nowy, polegający na zaopatrywaniu pewnych kategorii pracowników w ziemniaki za pośrednictwem zakładów pracy.

Innowację również stanowi wypłacanie dla innych kategorii pracowników sum gotówkowych w formie jednorazowego ryczałtu za należne im ziemniaki. Sumy te stanowią różnicę pomiędzy przeciętną ceną wolnorynkową, a sztywną ziemniaków.

Według uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 10. 9. br., konsumenci zostali podzieleni na trzy grupy.

Pierwsza grupa obejmować ma wojsko i organy bezpieczeństwa oraz ich rodziny, stołówki pracownicze i PUR-u, szpitale, zakłady opieki zamkniętej, kuchnie ludowe oraz pracowników zatrudnionych w przemyśle węglowym, hutniczym i D. O. K. P. Katowice wraz z ich członkami rodzin, otrzymujących karty I R.

Grupa ta otrzymuje ziemniaki w naturze, zakupione na wolnym rynku z dotacyj Funduszu Aprowizacyjnego oraz z wpływów z zaległych z ubiegłego roku świadczeń rzeczowych (te ostatnie otrzyma częściowo wojsko, organy bezpieczeństwa i stołówki).

Grupa druga obejmuje pracowników ważniejszych przemysłów podległych Ministerstwom: Przemysłu i Odbudowy z wyłączeniem ich Centralnych Zarządów. Pracownicy tych przemysłów i ich rodziny otrzymywać będą zaliczkę gotówkową z Funduszu Aprowizacyjnego za pobraniem odpowiedniego kuponu z karty zaopatrzenia.

Podobną procedurę stosować będzie się przy wypłacaniu zaliczki pracownikom grupy trzeciej z ich rodzinami z tym, że pochodzić ona będzie z dotacji Ministerstwa Skarbu.

Grupa trzecia obejmuje pracowników administracji państwowej i urzędników informacji i propagandy I i II instancji, Zarządów Miejskich, P. K. P. i innych przedsiębiorstw zaopatrywanych przez Ministerstwo Komunikacji, przedsiębiorstw samorządów miejskich, poczty, szkolnictwa podległego Ministerstwu Oświaty, Monopolu Solnego, Administracji Lasów Państwowych i Przemysłu Drzewnego, podległego Ministerstwu Leśnictwa.

Pracownikom ośrodków przemysłowych jak: Śląsk, Łódź i Warszawa, Fundusz Aprowizacyjny dostarczy ziemniaki bez względu na to, do jakiej grupy będą oni zaliczeni.

Normy przewidziane za okres 6-ciu miesięcy wynoszą dla posiadaczy kart kategorii I — 108 kg., I B. — 72 kg. i dodatku „C" — 45 kg.

W okresie jesiennym rozdzielone będzie w sposób bezpośredni i pośredni 1,000.000 ton, a na wiosnę dalsze 500 tys. ton.

Przyczyną zmiany dotychczasowego systemu rozdziału jest konieczność pełniejszego zagwarantowania dostaw ziemniaków dla ludności pracującej, gdyż dotychczasowy system nie mógł podołać tak olbrzymią akcją zakrojonej akcji.

Fundusz Aprowizacyjny przystąpił już do wypłacenia zaliczek i rozpoczął skup ziemniaków.

KONCERT W FILHARMONII

Państwowa Filharmonia godz. 19.30. Dyrygent: W. Bierdiajew. Solistka: N. Padlewska (fort.). Skołyszewski — Suita Krakowska, Czajkowski — Konc. fort. b-moll, Brahms — II. Symfonia.

Koncerty dla młodzieży szkolnej

B. g. W bieżącym roku szkolnym Filharmonia Państwowa w Krakowie urządzać będzie w odstępach miesięcznych w sali kina »Świt« koncerty symfoniczne, przeznaczone dla tej młodzieży szkolnej, która się uczy muzyki, wzgl. zamiłowanej w dziedzinie muzyki.

Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę 6 października br. o godz. 11.30. Cena biletu wyniesie 12 zł.

Rozdziałem biletów między szkoły zajmie się dyrekcja II Państwowego Gimn. i Liceum. Bilety nie mogą być odstępowane osobom dorosłym.

Sąd grodzki w Krakowie.
Dnia 1 października 1946.
Sygn. I. 1 Zg. 1182 i 1183/46.

OGŁOSZENIE

Na wniosek Dawida Friedmana, zam. w Krakowie, ul. Dietla 68/202 wszczęto postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Juliana vel Judki Ejbuszyca, ur. w 1888 r. w Będzinie, syna Mordki i Chaji z Rosnerów,

2) Bajli z Friedmanów Ejbuszyc, ur. w 1890 r. w Krakowie, córki Michała i Racheli z Selzerów,

obojga ostatnio zamieszkałych w Krakowie, ul. Wielopole.

Wyżej wymieniony pod 1) miał zginąć w obozie w Oświęcimiu w październiku 1940 r., zaś wyżej wymieniona pod 2) miała zginąć w obozie w Oświęcimiu w czerwcu lub lipcu 1942 r.

Wzywa się wszystkich, którzy by o wymienionych osobach mogli udzielić wiadomości, aby w terminie jednego miesiąca donieśli o tym Sądowi. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Dr. Emil Regnlewicz

Sąd grodzki w Krakowie.
Dnia 27. września 1946 r.
Sygn. I. 2. Zg. 799/46.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Na wniosek Edwarda Löwenthala, zamieszkałego w Krakowie ul. Kapucyńska 2, zarządza się postępowanie celem stwierdzenia zgonu Racheli Mahler, ur. w 1892 r. w Krakowie, córki Izaka i Salomei z Glanzów, wdowy po adw. Dr. Ignacym Mahlerze, zamieszkałej w Krakowie przy ul. Potockiego, która w czerwcu, czy też w październiku 1942 r. wywieziona została przez Niemców do obozu zniszczenia w Bełżcu, gdzie miała ponieść śmierć.

Wzywa się wszystkie osoby, posiadające o wymienionej jakąkolwiek wiadomość, aby w terminie do jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi.

Sędzia grodzki
[illegible]

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Cień", sztuka w 3-ch aktach Dario Niccodemi'ego.

TEATR KAMERALNY TU[illegible] — godz. 19-ta „Codziennie o 5-tej" Barraequine i Vebera.

GROTESKA godz. 19-ta „Kraina Uśmiechu", operetka Fr. Lehara.

Repertuar KIN Krakowskich

od środy 2 października 1946

SCALA I WANDA — „A IMIĘ ICH MILION"

GDAŃSK — „CZTERY SERCA"

Świt — „SZYRMET CHAN"

Uciecha — „SKARB RODZINY GOUPI"

Warszawa — „ZAJAZD NA ROZDROŻU".

Wolność — „CZŁOWIEK, KTÓRY ŻYŁ DWA RAZY".

Apollo i Sztuka — „UKOCHANY".

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2, od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 12—16 na dzień następny.

Radio

na dzień 5 października 1946 r. (sobota)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Odczytanie programu; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka poranna; 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka poranna. 7.30 Powtórzenie wiadomości dziennika porann. 7.35 Koncert życzeń. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Muzyka rosyjska. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. 12.20 [illegible] 12.55 Pięć minut poezji. 13.00 Na ziemiach odzyskanych. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.30 Koncert Małej Orkiestry Polskiego Radia. 14.00 Tomasz Alva Edison — słuchowisko dla dzieci starszych. 14.30 Reportaż. 14.40 Rezerwa. 14.50 Chwila muzyki z płyt. 15.00 Odczyt Jana Kurka pt. „Góra Kościuszki w Australii i jej odkrywca". 15.15 Utwory wiolonczelowe w wyk. Józefa Mikulskiego. 15.30 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 15.55 Art. dra B. Leśniodorskiego pt. „Co słychać w Zakopanem". 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.55 Kwadrans autorski Jacka Bochańskiego. 17.10 Koncert rozrywkowy. 17.55 Odbudowujemy Warszawę. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Wędrówka z mikrofonem. 18.35 15 minut w rytmie tanga. 18.50 Audycja TUR-u. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Audycja Chopinowska. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Pieśni starowłoskie. 20.45 Słuchowisko „Chalil-Arbek" M. Lermontowa. 21.10 Muzyka. 21.40 „Na Olimpie". 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.01 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

ZGUBIONĄ KARTĘ REJESTRACYJNĄ Komitetu Żydowskiego, Kraków, unieważniam. Hochman Helena.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenie na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. pod tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwania rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.
PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z [illegible] do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety [illegible] Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można [illegible] za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wyd. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-65. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12).
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. »Wiedza« Nr. 3. »Naprzód« — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telef. [illegible]